

23 maja 2016



Do domu wyszły trojaczki urodzone dwa miesiące temu w szpitalu wojewódzkim

Bartosz, Piotr i Michał – trojaczki, które przyszły na świat w Wielkanoc w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach, po dwóch miesiącach intensywnej terapii medycznej wyszły do domu w dobrym stanie. Do tej pory w tej placówce sześć razy urodziły się trojaczki, ale po raz pierwszy tak wcześnie, w 29 tygodniu ciąży. W spotkaniu z rodziną, które odbyło się w szpitalu w poniedziałek, 23 maja 2016 roku, uczestniczył członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Marek Szczepanik.

- To skrajne wcześniactwo. Musieliśmy zastosować tzw. ciężką intensywną terapię, by podtrzymać czynności życiowe dzieci przez długi czas – mówiła dr **Grażyna Pazera**,

kierownik Kliniki Neonatologii. - Warto powiedzieć o ogromnym zaangażowaniu ludzi. Przy tym porodzie konieczne było uczestnictwo 18-osobowego zespołu, który trzeba było zebrać nagle, w ciągu dwóch godzin w Niedzielę Wielkanocną. Bardzo dziękuję lekarzom, pielęgniarkom i położnym, którzy wnieśli ogromny wkład w to, że te dzieci wychodzą dziś w dobrym stanie - podkreślała dr Pazera.

- Serdecznie gratuluję rodzicom, to potrójne szczęście, rzecz wyjątkowa. Życzę bardzo dużo zdrowia dla dzieci - mówił **Marek Szczepanik**, który przekazał rodzinie praktyczne upominki dla dzieci. - Bardzo się cieszę, że dzieci są zdrowe, choć na początku nie było tak kolorowo. Najmniejszy, Michał, ważył po urodzeniu 1 290 g, obecnie ma 2 400 g. Bardzo dziękuję wszystkim, którzy wsparli nas w tej sytuacji - mówiła matka trojaczek **Maria Stolarska** z Grabowca, gmina Chmielnik.

Matka szczególne podziękowania skierowała do dr Grzegorza Wydrzyńskiego, który prowadził tak skomplikowaną ciążę trojaczą. - To rzeczywiście bardzo rzadka ciąża. My położnicy mamy za zadanie doprowadzić ją do momentu, kiedy dzieci będą zdolne do życia poza łonem matki. Staramy się i czasem udaje nam poprowadzić taką ciążę do 32, 33 tygodnia, ale czasami niestety sytuacja zmusza nas, żeby dzieci urodziły się wcześniej. Na szczęście dzięki oddziałowi prowadzonemu przez panią dr Pazerę wszystkie wychodzą w dobrym stanie. Cieszymy się, że udawało nam się wszystkie uratować - mówił dr **Grzegorz Wydrzyński**.

Do szpitala wojewódzkiego kierowane są obecnie najtrudniejsze, najbardziej skomplikowane i ryzykowne przypadki ciąż z całego województwa - kolejne, szóste trojaczki, urodziły się w WSZ w Kielcach w ostatnią sobotę. Działająca w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach Klinika Położnictwa i Ginekologii ma III stopień referencyjności i wspólnie z Kliniką Neonatologii od 2013 roku zapewniają III poziom opieki perinatalnej, który całkowicie odmienił system opieki nad matką i dzieckiem w województwie świętokrzyskim.

Jak poinformował podczas spotkania dyrektor szpitala **Andrzej Domański**, w WSZ trwają obecnie starania o utworzenie banku mleka kobiecego dla noworodków z całego województwa. - Nie ulega wątpliwości, że w tym pierwszym okresie dziecko powinno być karmione pokarmem matki, a jeżeli nie ma takiej możliwości, to pokarmem matki niespokrewnionej - dodała dr Grażyna Pazera, wyjaśniając, że w Polsce takie banki są nowością; na świecie działają już od dłuższego czasu.

Do domu wyszły trojaczki urodzone dwa miesiące temu w szpitalu wojewódzkim | 3



Do domu wyszły trojaczki urodzone dwa miesiące temu w szpitalu wojewódzkim | 4

